

Szkoła – stulatka po rozbudowie



FOT. MACIEJ PAVLIK

Edukacja

Choć ma sto lat, jest dziś bardzo nowoczesna. A wszystko dzięki przeprowadzonej modernizacji i dobudowaniu nowego skrzydła.

Powiat poznański zyskał kolejną placówkę edukacyjną na miarę XXI wieku. To właśnie tutaj młodzież w klasie hotelarskiej uczy się w specjalnym pokoju treningowym jak... profesjonalnie pościelić łóżko. Dzięki certyfikatowi Stowarzyszenia Kucharzy Polskich odbywa też praktyki w najlepszych restauracjach w kraju i za granicą. Ale nie tylko.

W szkole w Murowanej Goślinie, która jest czę-

ścią Zespołu Szkół w Bolechowie, uczniowie w nowoczesnych warunkach kształcą się m.in. w zawodach: kucharz, informatyk, mechatronik, hotelarz czy lakiernik samochodowy oraz logistyk. – Od 20 lat stawiamy w powiecie na oświacie. Dzięki temu dziś nasze placówki oferują najwyższą jakość kształcenia. Młodzież ma do wyboru bardzo duży wachlarz kierunków nauki – mówi Jan Grabkowski, starosta poznański.

– Dzięki podniesieniu poziomu nauczania i inwestowaniu w szkoły zmieniliśmy sposób myślenia o kształceniu branżowym. Dziś podnosi ono wartość wielu zawodów, a

nasi absolwenci bez kompleksów stają się obywatelami Europy i świata – dodaje. Dzięki rozbudowie placówki uczniowie zyskali nowoczesną salę gimnastyczną i dodatkowe cztery sale dydaktyczne (dwie pracownie językowe oraz dwie komputerowe); pracownię gastronomiczną wraz z pomieszczeniami technicznymi i salą bankietową.

Natomiast w istniejącym, stuletnim budynku, po generalnym remoncie do dyspozycji młodzieży i kadry pedagogicznej oddanych zostało sześć sal dydaktycznych, toalety, pomieszczenia biurowe oraz pracownia hotelarska z recepcją i treningowym poko-

jem hotelowym, w którym będą uczyć się między innymi profesjonalnego ścieśnienia łóżek. Budynek został dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

– Zakończenie tej inwestycji ma dla naszej społeczności nie tylko wartość materialną. To także wartość edukacyjna, emocjonalna i wizerunkowa, a tych nie da się przeliczyć na żadne pieniądze – Beata Strama, dyrektor Zespołu Szkół w Bolechowie, nie ukrywała swego wzruszenia podczas uroczystego otwarcia szkoły po modernizacji.

Inwestycja kosztowała blisko 16 mln zł, z czego 4 mln pochodzą z funduszy unijnych, pozyskanych w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, 1 mln zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki, natomiast pozostałe środki dołożył powiat poznański. W Murowanej Goślinie młodzież kształci się w Technikum (technik żywienia i usług gastronomicznych, technik hotelarstwa) oraz Szkole Branżowej I stopnia, w której poza klasami rzemieślniczymi (fryzjer, lakiernik), jest także klasa patronacka firmy Solaris Bus & Coach S.A. (monter mechatronik). (kg)

Oferty jeszcze do wtorku

Konkurs

Do wtorku, 10 grudnia można składać oferty w otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych w 2020 roku. – Bardzo cenimy sobie współpracę z tak zwanym trzecim sektorem i dlatego kolejny rok z rządu zwiększamy kwoty, które będą do dyspozycji organizacji pozarządowych. W 2020 roku planujemy przeznaczyć na ten cel ok. 2 milionów złotych zł – mówi starosta poznański Jan Grabkowski.

Zadania mogą dotyczyć kultury i sztuki, edukacji, turystyki, kultury fizycznej, promocji i ochrony zdrowia, pomocy społecznej czy też ratownictwa i ochrony ludności. Konkurs dotyczy imprez i wydarzeń, których realizacja rozpoczyna się od 25 stycznia, a kończy 10 grudnia 2020 roku. Oferty należy składać osobiście lub drogą pocztową w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18, 60-509 Poznań. Decyduje data wpływu do urzędu. (ts)

Jarmark ze świątecznymi smakami

Impreza

Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie zaprasza na „Jarmark Bożonarodzeniowy”, który odbędzie się w niedzielę, 15 grudnia, w godz. 10.00 – 16.00. Jednym z punktów kulminacyjnych imprezy będą dwa konkursy na Najlepszy Smak Powiatu Poznańskiego – Smak Ryby oraz Smak Piernika. Mają one na celu wyłonienie i nagrodzenie najlepszych produktów i przetworów kulinarnych pochodzących z naszego regionu.

Dokończenie na str. 2

Solaris wyróżniony na konferencji

Nagrody

Podczas międzynarodowej konferencji Global e-Mobility Forum w Warszawie, firma Solaris z Bolechowa została wyróżniona nagrodą Lidera Elektromobilności za wkład w rozwój transportu bezemisyjnego w Polsce. – To dla nas niezwykle cenne wyróżnienie, ponieważ dotyczy obszaru działalności, który jest dla firmy najbardziej istotny – powiedział Javier Calleja, prezes Zarządu firmy Solaris. Konferencja w stolicy stała się też miejscem debaty na temat przyszłości elektromobilności. Solaris zaprezentował na niej autobus elektryczny Urbino 12 electric. (ts)

Pierwszy krok wcale nie musi być taki trudny

Ergometr

Swego czasu Anna Jantar występowała przebój „Najtrudniejszy pierwszy krok”. Jak się okazuje, wcale nie musi on być aż tak trudny, o czym przekonali się uczestnicy szóstej edycji wspólnego projektu powiatu poznańskiego i Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich pod nazwą „Pierwszy krok wioślarski na terenie powiatu poznańskiego”. Jego finał, tak jak zresztą wcześniejszych pięciu edycji, odbył się w poznańskim hotelu Sheraton.

– Poprzedziły go eliminacje w pięciu gminach, tym ra-

zem były to: Mosina, Czerwonak, Luboń, Swarzędz i Suchy Las, w których wzięło udział ok. 350 uczniów. Dla zdecydowanej większości z nich był to pierwszy kontakt z tą piękną dyscypliną sportu – mówi prezes Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich Aleksander Daniel. – W sumie przez te sześć ostatnich lat odwiedziliśmy już piętnaście gmin, a w naszych zawodach wystartowało blisko 3,5 tysiąca młodych ludzi – dodał.

Tym razem najlepszymi okazali się Martyna Tolula ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Mosinie oraz Wiktor Jarocki ze Szkoły Podsta-

wowej w Czerwonaku. Ten drugi zaimponował nie tylko świetnym wynikiem, ale też techniką wiosłowania. – Być może dlatego, że już od

dwóch lat trenuję ten sport w Poznaniu. Ta technika na ergometrze i na wodzie jest nieco inna. W łódce robi się większy zamach, aby zagar-

nać jak najwięcej wody, a na ergometrze wiosłuje się prosto – mówi zwycięzca rywalizacji.

– O czym marzę? Pewnie o tym samym, co każdy młody sportowiec, czyli o startach i medalach na imprezach najwyższej rangi, czyli mistrzostwach świata czy też igrzyskach olimpijskich – dodał Wiktor Jarocki. To w dużej mierze za jego sprawą Szkoła Podstawowa z Czerwonaka wygrała klasyfikację drużynową i w nagrodę otrzymała ergometr. Dalsze lokaty w tej rywalizacji zajęły Szkoła Podstawowa nr 1 z Mosiny oraz Szkoła Podsta-

– Finał w Sheratonie pokazał, że rywalizacja na ergometrze może być pasjonująca. Widać, że młodzież świetnie się do tej imprezy przygotowała. Warto tutaj też podkreślić rolę ich rodziców oraz nauczycieli. Mogę tylko życzyć wszystkim uczestnikom szóstej edycji „Pierwszego kroku wioślarskiego na terenie powiatu poznańskiego”, aby był to początek ich przygody z tym sportem i żeby zrobili kolejne wioślarskie kroki – podsumował zawody Piotr Zalewski, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu.

Tomasz Sikorski



Reprezentanci Szkoły Podstawowej z Czerwonaka wygrali ergometr

FOT. TOMASZ SIKORSKI

Odkrycie, z którego można być dumnym



Archeologia

W Szkole Podstawowej w Dąbrówce oficjalnie podsumowano projekt pod nazwą „Gród w Dąbrówce wart poznania”. W trakcie uroczystości odsłonięto makietę grodu, który, jak dowiodły badania archeologiczne, istniał w tej miejscowości od połowy IX do połowy X wieku. Dzieło autorstwa Piotra Makaly stanęło przy szkolnej rotundzie. Do Dopiewa przyjechali również archeolodzy, Ewa i Paweł Pawlakowie, autorzy, wydanej przez Gminę Dopiewo, książki pt. „Gród w Dąbrówce”.

Na uroczystości nie zabrakło również grupy rekonstrukcyjnej, która opowiedziała o życiu mieszkańców grodu i zaprezentowała rekwizyty z tamtych czasów. Była też specjalna wystawa oraz warsztaty ceramiczne. Każdy uczestnik spotkania mógł obejrzeć wizualizację filmową 3D przygotowaną przez Tomasza Melnickiego, opowiadającą o grodzie. A to nie koniec atrakcji związanych z tym tematem, bo już wkrótce powstanie specjalna gra karciana pod nazwą – a jakże – „Gród w Dąbrówce”. Jak zatem widać, gmi-

na i mieszkańcy mogą być dumni ze znaleziska. Ale są też ku temu powody...
– Świadomość istnienia ważnego grodziska w tym miejscu mieliśmy przez cały czas. Dzięki determinacji archeologów z naszego Wydziału, a zwłaszcza Agnieszki Krawczewskiej, udało się wpisać do zmieniającego się planu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odpowiednie zapisy tworzące warunki ochrony dla tego stanowiska archeologicznego. Kolejne badania archeologiczne, odbywające się tam podczas intensywnie rozwijającej się

zabudowy, tylko potwierdziły przypuszczenia archeologów, wskazując na rangę grodziska i jego naukowe znaczenie dla historii Wielkopolski – mówi Wiesław Biegański, Powiatowy Konserwator Zabytków.

– Wtedy też nawiązałem kontakt z wójtem gminy Dopiewo, Adrianem Napierałą, prosząc o wsparcie dla udokumentowania tych badań i ich popularyzacji, jako niezwykle ważnego składnika tożsamości wsi Dąbrówka i Gminy Dopiewo. Moje prośby trafiły na podatny grunt. Władze gminy ze zrozumie-

niem odniosły się do tej prośby. Efekty tego możemy podziwiać obecnie, ciesząc się z tego, że powiatowi poznańskiemu i gminie przybył kolejny powód do dumy. Co prawda, ze względu na stan zachowania grodziska nie jesteśmy w stanie obecnie podziwiać go w terenie, jednak działania gminy Dopiewo dały podstawy dla dalszych badań naukowych i jednocześnie umożliwiły zainteresowanym osobom zwiedzenie go w sposób multimedialny, niezwykle zresztą atrakcyjny – dodaje Wiesław Biegański. (ts)



Agata Karwecka, inspektor ds. ochrony zabytków archeologicznych Wydziału Powiatowego Konserwatora Zabytków: *Zniwelowany relikwiarz wczesnośredniowiecznego grodu, położony na terenie obecnego centrum intensywnie zabudowy w Dąbrówce, jest przykładem unikatowej zabudowy krajoznawczej wczesnohistorycznej architektury o charakterze osadniczo-obronnym sprzed tysiąca lat. Jest on dobrze zachowany pod powierzchnią gruntu. Pochodzący z IX-X wieku wczesnośredniowieczny, pierścieniowaty gród słowiański, wraz z pobliską, otaczającą osadą przegradową, był jednym z najbardziej charakterystycznych elementów krajobrazu wczesnego średniowiecza.*

W połowie X wieku warownia została spalona. Przynajmniej przez Piastów, którzy podbojem rozciągali swoje zwierzchnie wpływy monarchistyczne, całkowicie niszczyć znane, niewielkie ośrodki lokalne na obszarze Wielkopolski. Grodu dąbrówckiego nie udało się nigdy odbudować. Do dzisiaj potwierdzeniem znaczącej historii tego miejsca są jedynie odnalezione podczas prowadzonych badań archeologicznych materialne pozostałości wałów obronnych grodu, śladów domostw, jak i licznie odkrywane, godne uwagi, ruchome znaleziska.



Jarmark ze smakami

Dokończenie ze str. 1

Będą one oceniane w kilku kategoriach. Z ryb będzie to zupa, ryba faszerowana, ryba w galarecie i rybne przekąski, a z pierników – piernikowe bloki i małe pierniczki. W kulinarnej rywalizacji będą uczestniczyć producenci, przetwórcy, restauracje, gospodarstwa agroturystyczne, koła gospodyń wiejskich i inne zakłady gastronomiczne. Potrawy oceniać będzie specjalna kapituła, w skład której wejdą krytycy kulinarni, eksperci smaku i znawcy kuchni.

– Tuż przed świętami Bożego Narodzenia oceniamy będziemy to, co znajduje się na wigilijnych stołach – mówi Jan Babczyszyn, producent konkursów. – Jest to początek większego projektu. Wkrótce powstanie bowiem Szlak Kulinaryny Powiatu Poznańskiego. Jego centrum będzie się znajdować w należącym do powiatu poznańskiego i remontowanym aktualnie Dworze w Skrzynkach. Powiat poznański słynie z różnych smaków i my te smaki chcemy promować – zapewnia starosta poznański Jan Grabkowski. (ts)

Seniorzy niechętnie spoglądają w pesel

Andrzejki

W sali widowiskowej Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnego w Konarzewie odbyły się Andrzejki dla seniorów. – W imprezie bawiło się ok. dwieście osób z wszystkich, siedemnastu gmin powiatu poznańskiego. Skąd pomysł na taką zabawę? Inicjatywa wyszła od Powiatowej Rady Seniorów i jak się okazało był to strzał w dziesiątkę, ponieważ frekwencja dopisała. Nastroje wśród uczestników imprezy także były znakomite –

podkreśliła Elżbieta Tonder, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.

– Seniorzy na każdym kroku udowadniają, że niechętnie spoglądają w swój pesel. Zamiast to robić, świetnie się bawią. I to w większej grupie. Bo tak jest po prostu różnie – dodała Irena Skrzypczak, przewodnicząca Powiatowej Rady Seniorów. Jej słowa potwierdziła animatorka, Anna Janikowska. –

Jedno jest pewne, seniorzy bawią się dużo lepiej niż młodzież. W tym przypadku można w Starostwie Powiatowym wdzięczna, ponieważ ta grupa osób, jak mało która, docenia to, co się dla niej robi – stwierdziła.

Inspiracją do zorganizowania imprezy był Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, mający na celu zwrócić uwagę na problemy osób dojrzałych. W trakcie andrzejkowej zabawy w Konarzewie nie mogło zabraknąć różnego rodzaju wróżb i horoskopów. Były także konkursy z nagrodami, animacje z wodzirejką, zabawa taneczna oraz pokaz iluzjonisty. – Z tego co widziałam wszyscy doskonale się bawili. Jestem więc niemal przekonana, że taka impreza będzie się odbywać cyklicznie – podsumowała Elżbieta Tonder. (ts)



Zamek w Kórniku jaśnieje

Zabytki

Zakończył się kolejny etap prac remontowych na Zamku w Kórniku. Tym razem przeprowadzono renowację elewacji południowej budynku. Wcześniej, przy finansowym wsparciu powiatu poznańskiego, odrestaurowano elewację frontową, ściane

zachodnią, wyremontowano most oraz zmodernizowano dach i ułożono instalacje. – To miejsce jest mi bliskie i cieszę się, że z naszą pomocą, z każdym kolejnym rokiem staje się coraz piękniejsze – mówił starosta poznański Jan Grabkowski podczas uroczystego podsumowania prac. (ts)

25 lat niosą pomoc innym

Jubileusz

W Ośrodku Kultury w Pobiedziskach świętowano jubileusz 25-lecia Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych i Aktywności Lokalnej „Dla Ciebie”. – Stowarzyszenie powstało z inicjatywy rodziców dotkniętych przez los chorobą dziecka oraz osób zainteresowanych niesieniem pomocy. Dodajmy, pomocy

wszelkiernej. Ponadto od początku istnienia pragniemy zwrócić uwagę na sytuację niepełnosprawnych i ich problemy w lokalnej społeczności – mówił prezes Janusz Szofiński.

– Kiedyś ktoś powiedział, że Stowarzyszenie wpływa na wszystkich, którzy w nim działają, bo dzięki pracy z osobami z niepełnosprawnościami wszyscy stajemy się lep-

si – dodała Małgorzata Halber, która pełni funkcję honorowego prezesa. Podopieczni Stowarzyszenia „Dla Ciebie”, które zrzesza blisko 100 osób, na co dzień uczestniczą w rehabilitacji i licznych terapiach. To oni też przygotowali specjalny spektakl, który rozpoczął uroczystości w Domu Kultury. Podczas jubileuszowej gali zaśpiewała także Monika Kuszyńska. (ts)



PIŁKA RĘCZNA



CZWÓRBÓJ

UNIHOKEJ



TO W SZKOLNEJ RYWALIZACJI ZACZYNAJĄ PÓŹNIEJSI MISTRZOWIE

– Powiat poznański zajmuje wysokie lokaty w Wielkopolsce. Niektóre szkoły to ścisła czołówka w danych dyscyplinach sportu – mówi Aldona Muszyńska, koordynator powiatowy Szkolnego Związku Sportowego Wielkopolska, który realizuje zadanie ze środków finansowych powiatu poznańskiego.

Szkolny Związek Sportowy Wielkopolska w tym roku obchodził 65-lecie swojej działalności. A jak długo współpracujecie z powiatem poznańskim?

Zaczęliśmy wspólnie działać w roku szkolnym 2010/11. Wtedy jeszcze pod szyldem Szkolne Zrzeszenie Sportowe Powiatu Poznańskiego. Bardzo szybko jednak ta nazwa została zmieniona na Igrzyska Młodzieży Szkolnej Powiatu Poznańskiego i funkcjonuje do tej pory.

Kto może startować w takiej rywalizacji?

Udział szkół w zawodach sportowych organizowanych przez SZS jest dobrowolny. Uznając jednak rolę sportu w kształtowaniu sprawności fizycznej i zdrowia młodzieży, zachęcamy wszystkie szkoły do udziału w rozgrywkach. W ramach współzawodnictwa na szczeblu powiatowym prowadzimy klasyfikację w trzech kategoriach wiekowych. Są to Igrzyska Dzieci, Igrzyska Młodzieży Szkolnej oraz Licealiada. W każdej z tych kategorii rywalizacja rozpoczyna się na etapie szkolnym. Następnie najlepsi trafiają na poziom miejsko-gminny, powiatowy, rejonowy i na koniec wojewódzki.

Na tym ostatnim szczeblu szkoły z powiatu poznańskiego odnoszą jakies sukcesy?

Tak, i to spore. Tylko w ubiegłym roku szkolnym, w Igrzyskach Dzieci, młodzi sportowcy z powiatu aż osmiokrotnie stawali na podium rywalizacji wojewódzkiej. Najlepsi w Wielkopolsce byli choćby chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Gultowach, którzy okazali się najlepsi w unihokeju. To zresztą prężnie działający ośrodek w tej dyscyplinie sportu. Złoto wywalczyły również dziewczynki ze Szkół Podstawowych w Buku oraz Kórniku. Te pierwsze wygrały turniej piłki ręcznej, a drugie – koszykówki.

W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, a więc uczniów już nieco starszych, tych sukcesów było również dużo?

W tym przypadku wyniki, przynajmniej w ubiegłym roku szkolnym, były jeszcze lepsze. Miejsc na podium było wprawdzie tyle samo, bo osiem, ale aż pięciokrotnie młodzież z powiatu poznańskiego sięgała po złoto. Dwa z nich trafiły do dziewczyn z Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie, które wygrały szkolną ligę lekkoatletyczną oraz sztafetowe biegi drużynowe. Najlepsze w Wielkopolsce były również dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Luboniu oraz ze Szkoły Podstawowej z Baranowa.

W tym przypadku nie miały one sobie równych w tenisie stołowym oraz badmintonie. W tej ostatniej dyscyplinie sportu powiat ustrzelili zresztą dublet, bo wśród chłopców wygrali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Puszczykowa.

A jak to wyglądało w rywalizacji młodzieży ponadgimnazjalnej?

Tutaj tak spektakularnymi wynikami pochwalić się nie można. Z drugiej strony nie jest aż tak źle, bo w roku szkolnym 2018/19 powiat poznański zdobył dwa medale.

Przypuszczam, że są szkoły, które regularnie osiągają sportowe sukcesy?

To prawda. W powiecie poznańskim są placówki, które stawiają na kulturę fizyczną i to przekłada się na wyniki. Mam tutaj na myśli choćby Szkołę Podstawową nr 1 w Mosinie i Kórniku, które są w czołówce najlepszych placówek w Wielkopolsce. I to zarówno w Igrzyskach Dzieci, jak i Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Takich szkół jest jednak więcej. Dzięki temu powiat poznański zajmuje wysokie lokaty w województwie. Co więcej, niektóre szkoły to ścisła czołówka krajowa w danych dyscyplinach sportu.

Jakie to są miejsca?

Ostatnio powiat poznański najwyższy był sklasyfikowany w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, w których na 35 zgłoszonych powiatów zajął 7. pozycję. W Igrzyskach Dzieci była to lokata 10., a w Licealiadzie – 20.

Są szkoły w powiecie, które specjalizują się w określonych dyscyplinach sportu?

Jest kilka takich ośrodków. Tak jest choćby w przypadku Puszczykowa i lekkoatletyki. Ale też przy tamtejszej szkole znajduje się piękny stadion, gdzie młodzież ma doskonałe warunki do treningu. Trzeba jednak dodać, że już wcześniej ta szkoła miała opinię takiej, która potrafi wychować znakomitych lekkoatletów. Przykładem może być Anna Jagaciak-Michalska, która jest wielokrotną mistrzynią Polski w skoku w dal i trójskoku i reprezentowała nasz kraj w igrzyskach olimpijskich. Inne przykłady? To Luboń i tenis stołowy, Baranowo i badminton czy też Buk i piłka ręczna. Nie bez znaczenia jest to, że we wszystkich tych miejscowościach funkcjonują kluby

odnoszące spore sukcesy w tych dyscyplinach sportu. Jedno z drugim jest ze sobą powiązane.

W powiecie poznańskim, a konkretnie w Kórniku i Tarnowie Podgórnym, prężnie działają też kluby kolarskie...

Niestety, w tej dyscyplinie sportu nie prowadzimy rywalizacji. Wynika to przede wszystkim z tego, że ten sport nie sposób trenować w szkołach. Przynajmniej na masową skalę.

Właśnie, w ilu dyscyplinach sportu odbywa się powiatowe współzawodnictwo?

Aktualnie jest ich blisko dwadzieścia. Kryterium, którym się kierujemy, jest jasne, są to wskazania Ministerstwa Sportu i Turystyki. W ostatnim czasie nową konkurencją jest trójbój, na który składają się rzut piłeczką, bieg oraz skok w dal. I muszę przyznać, że jest spore zainteresowanie tą rywalizacją. Zrezygnowaliśmy za to z aerobiku grupowego, który nie cieszył się dużą popularnością.

Wspomniała Pani o Annie Jagaciak-Michalskiej. Czy w powiatowych imprezach startowali też inni zawodnicy, którzy później osiągnęli znaczące wyniki na krajowej arenie?

Nie prowadzimy takich statystyk, ale to chyba oczywiste, że zawody szkolne są pierwszym krokiem do poważnego sportu. Nasza siła to przede wszystkim ilość. Tylko w poprzednim roku szkolnym przeprowadziliśmy 141 imprez na poziomie półfinałów i finałów powiatowych. W sumie w naszych zawodach wystąpiło ponad 3,5 tysiąca młodych sportowców. I jestem pewna, że w tej grupie są osoby, które w przyszłości będą zdobywać medale mistrzostw Polski. A może nawet powalczą o coś więcej.

Rozmawiał Tomasz Sikorski

WYNIKI · MEDALE · KLASYFIKACJE

Medale szkół z powiatu poznańskiego na szczeblu województwa w roku szkolnym 2018/19

Igrzyska Dzieci

złoty – SP Gultowy (unihokej chłopców)
złoty – SP Buk (piłka ręczna dziewczyn)
złoty – SP nr 1 Kórnik (koszykówka dziewczyn)
srebrny – SP Tulce (tenis stołowy dziewczyn)
srebrny – SP nr 1 Mosina (drużynowe biegi przełajowe dziewczyn)
brązowy – SP Kleszczewo (badminton dziewczyn)
brązowy – SP Radzewo (warcaby klasyczne)
brązowy – SP nr 1 Puszczykowo (trójbój chłopców)

Igrzyska Młodzieży Szkolnej

złoty – LO Puszczykowo (drużynowe biegi sztafetowe dziewczyn)
złoty – SP nr 5 Luboń (tenis stołowy dziewczyn)
złoty – SP Baranowo (badminton dziewczyn)
złoty – SP nr 1 Puszczykowo (badminton chłopców)
złoty – LO Puszczykowo (szkolna liga lekkoatletyczna)
srebrny – SP Tulce (tenis stołowy chłopców)
srebrny – SP nr 1 Kórnik (unihokej dziewczyn)
brązowy – SP nr 1 Mosina (drużynowe biegi sztafetowe dziewczyn)

Licealiada

srebrny – LO Puszczykowo (sztafetowe biegi przełajowe dziewczyn)
srebrny – LO Puszczykowo (drużynowe biegi przełajowe dziewczyn)

Najlepsze szkoły powiatu poznańskiego w Wielkopolsce w roku szkolnym 2018/19

Igrzyska Dzieci (wystartowało 865 szkół)

18. miejsce: SP nr 1 Kórnik
31. miejsce: SP nr 1 Mosina
54. miejsce: SP Przeźmierowo

Igrzyska Młodzieży Szkolnej (wystartowało 367 szkół)

29. miejsce: SP nr 1 Mosina
34. miejsce: SP nr 1 Kórnik
42. miejsce: SP Baranowo

Licealiada (wystartowało 267 szkół)

29. miejsce: LO Puszczykowo
48. miejsce: ZS nr 1 Swarzędz
100. miejsce: ZS Bolechowo

PŁYWANIE



TENIS STOŁOWY



BADMINTON



BIEGI PRZEŁAJOWE



PIŁKA NOŻNA



SIATKÓWKA





Czołowi, młodzi sportowcy z powiatu poznańskiego, którzy swoją przygodę ze sportem zaczęli podczas współzawodnictwa szkolnego, mogą liczyć na nagrody i wyróżnienia. Te za rok 2019 przyznamy w pierwszym półroczu 2020 roku.

Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański

MŁODZIEŻ CHCE UPRAWIAĆ SPORT I KONSEKVENTNIE DAŻY DO CELU

Wraz z nowym rokiem szkolnym wystartowała kolejna edycja Igrzysk Młodzieży Szkolnej Powiatu Poznańskiego. W wielu dyscyplinach sportu znamy już zwycięzców etapu powiatowego.

Dzieci i młodzież od września rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych, w blisko dwudziestu dyscyplinach sportu. - Z roku na rok liczba biorących udział w powiatowej rywalizacji rośnie, co pokazuje, że szkoły oraz sami uczniowie przywiązują do tego współzawodnictwa olbrzymią wagę i chcą wypaść w nim jak najlepiej. Co ważne i co cieszy, ilość w tym przypadku bardzo często przekłada się na jakość. Poziom wielu imprez jest wysoki i często się zdarza, że ci którzy są najlepsi w powiecie, później z powodzeniem radzą sobie również w rywalizacji na poziomie województwa, a nawet całego kraju - mówi Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański.



W powiecie poznańskim nie brakuje obiektów sportowych. Na zdjęciu nowa hala w Mosinie

skami Szkół Ponadgimnazjalnych. Tę drugą kategorię wiekową, w trzech ostatnich latach zdominowali młodzi sportowcy ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Luboniu. - Jaki jest nasz przepis na sportowy sukces? Odpowiednia infrastruktura, przyjazna dyrekcja, chętni do pracy nauczyciele oraz przede wszystkim fantastyczne dzieciaki. Naszymi atutami są też chęć, zapał i upór w dążeniu do celu - mówi Michał Garstkiewicz, nauczyciel wychowania fizycznego z lubońskiej placówki.

Młodzież ma gdzie uprawiać sport

Rolę trenerów docenia również wicestarosta poznański. - Dla młodego sportowca nauczyciel jest osobą niezmiernie ważną. To przecież właśnie on musi zachęcić młodego człowieka do uprawiania danej dyscypliny i sprawić, by polknął bakcyła sportu. A w czasach, gdy królują komputery i telefony komórkowe, nie jest

to wcale takie łatwe. Na szczęście, z tego co widzimy, młodzież chce uprawiać sport i jest konsekwentna w dążeniu do celu. Jako powiat poznański dbamy też o to, aby młodzi sportowcy mieli gdzie trenować, bo odpowiednia baza jest równie istotna. W naszym regionie jest ona na bardzo wysokim poziomie i, co nas najbardziej cieszy, młodzież chętnie z niej korzysta - mówi na koniec Tomasz Łubiński. To, że młodzież garnie się do sportu, było widać choćby podczas powiatowych finałów. Bo część z nich już się odbyła. Większych niespodzianek w nich nie było. I tak w pływaniu triumfowali chłopcy i dziewczyny z Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu, a w unihokeju chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Gultowach. Powiatową rywalizację zakończono również w innych dyscyplinach sportu rozgrywanych w hali, czyli m.in. w piłce ręcznej, badmintonie czy w tenisie stołowym. Wiosną do walki przy-

stąpią natomiast m.in. siatkarze plażowi, lekkoatleci oraz piłkarze. Oczywiście ci grający na boiskach.

Piłka nożna najpopularniejsza

Piłką nożną to zdecydowanie najpopularniejsza dyscyplina sportu i rozgrywki są tutaj najbardziej rozbudowane. Podsumowanie kolejnej edycji Igrzysk Młodzieży Szkolnej Powiatu Poznańskiego tradycyjnie już odbędzie się na stadionie lekkoatletycznym w Puszczykowie. - To właśnie tam najlepszym wręczymy medale i puchary. To podsumowanie organizujemy w czerwcu, tuż przed zakończeniem roku szkolnego. Wcześniej, bo w pierwszym półroczu 2020 roku, przyznamy nagrody i wyróżnienia dla najlepszych młodych sportowców w powiecie poznańskim. A tych naprawdę nie brakuje - kończy wicestarosta poznański.

Tomasz Sikorski

DYSCYPLINY

Dyscypliny sportowe, w których prowadzone jest współzawodnictwo szkół w powiecie poznańskim

- indywidualne biegi przełajowe, - sztafetowe biegi przełajowe, - drużynowe pływanie, - drużynowe szachy, - warcaby, - unihokej dziewcząt i chłopców, - badminton dziewcząt i chłopców, - piłka nożna, - piłka nożna halowa, - drużynowy tenis stołowy, - piłka ręczna dziewcząt i chłopców, - siatkówka dziewcząt i chłopców, - siatkówka plażowa dziewcząt i chłopców, - koszykówka dziewcząt i chłopców, - liga lekkoatletyczna dziewcząt i chłopców, - wielobój lekkoatletyczny.

Świąteczne imprezy Kalendarium

Humor

Coraz większymi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Nic też dziwnego, że w gminach powiatu poznańskiego coraz wyraźniej czuć świąteczny nastrój. Z tej okazji w wielu miejscowościach przygotowano różnego rodzaju atrakcje. Nie brakuje jarmarków, kiermaszów czy też różnego rodzaju przedstawień i koncertów nawiązujących do tych najradosniejszych dni w roku. Gdzieś tam pojawi się nawet prawdziwy Mikołaj z Rovaniemi. Oczywiście z prezentami dla najmłodszych. O tym co, gdzie i kiedy się wydarzy, można dowiedzieć się śledząc stronę www.powiat.poznan.pl. O wszystkich imprezach w powiecie poznańskim na bieżąco informujemy w naszym kalendarium. (ts)

Piątek z kabaretem

Humor

Występ odbędzie się w Rokietnickim Ośrodku Sportu, o godz. 18.00.

Tego samego dnia, ale godzinę później, w hali Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji pojawi się Kabaret Skeczów Męczących ze swoim programem „Najśmieszniejszy”. - Premierowe wcielenia Jarka, Marcina, Karola i Michała przeniosą Was do historii pozornie absurdalnych i niemożliwych, a tak naprawdę opowiadających o naszej codzienności pełnej odniesień do bieżących wydarzeń z kraju i ze świata - czytamy w zaproszeniu. (ts)

Każdy mógł poczuć się zwycięzcą

Święto

To już ćwierć wieku Prasa

Mija 25 lat od ukazania się pierwszego numeru miesięcznika „Filantrop Naszych Czasów”, którego wydawcą jest Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Filantrop w Poznaniu. Inicjatywa wydawania tego miesięcznika zrodziła się w Dębnie nad Wartą koło Jarocina, podczas tworzenia w tej miejscowości domu dla bezdomnych. Pomysłodawcą „Filantropa” był Marcin Bajerowicz.

Do tej pory ukazało się trzysta numerów miesięcznika. Możliwość publikowania własnych wypowiedzi dla wielu z nich jest istotną formą rehabilitacji społecznej, a dla innych szansą poznania myśli i przeżyć osób z niepełnosprawnościami. Z okazji 25-lecia zorganizowano spotkanie, w którym wziął udział m.in. Antoni Kalisz, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu. Powiat od lat wspiera działalność „Filantropa”. (aj)



Adam Bielecki opowiadał o górach



Spotkanie

W wypełnionej do ostatniego miejsca auli Szkoły Podstawowej nr 1 w Murowanej Goślinie odbyło się spotkanie z Adamem Bieleckim, którego organizatorem był Park Dzieje. Jeden z najwybitniejszych polskich himalaistów opowiadał między innymi o swoich trudnych wspinaczkowych początkach, pierwszych krokach w wysokich górach, a także o tym, jak nie poddawał się zniechęceniu i frustracji po tragicznych wydarzeniach, do jakich czasami dochodziło podczas wypraw.

W trakcie prelekcji, podczas której Adam Bielecki prezentował mnóstwo zdjęć oraz filmów, nie mogło również zabraknąć wspomnień na temat zimowej wyprawy na K2 oraz bezprecedensowej akcji ratunkowej na Nanga Parbat. Zdobywca pięciu ośmiotysięczników (Gaszerbrum I, Broad Peak, K2, Makalu, Gaszerbrum II) i laureat prestiżowej nagrody „Kolosa” za wybitne osiągnięcia górskie, chętnie odpowiadał również na pytania widzów. A te dotyczyły m.in. najbliższych planów himalaisty.

- Póki co, muszę wrócić do zdrowia po niedawnej kontuzji. Moim marzeniem jest wytyczenie nowej drogi na ośmiotysięcznik. Gdzieś tam w głowie cały czas mam kolejny wyjazd na K2. Poza tym coraz bardziej ciągnie mnie do niższych gór. One są nieco bliższe moim wyobrażeniom na temat wspinania. W wysokich górach jest coraz tłoczniej i coraz bardziej jest tam widoczna komercja - stwierdził Adam Bielecki, który po zakończeniu spotkania chętnie podpisywał swoją książkę, rozdawał autografy oraz pozował do zdjęć. (ts)

„...to zaszczyt śpiewać jego utwory”

Koncert

W Centrum Kultury w Suchym Lesie odbędzie się niezwykle koncert Kuby Badacha. Niezwykły, ponieważ artysta zaprezentuje utwory polskiej legendy sceny muzycznej Andrzeja Zauchy w autorskich aranżacjach Jacka Piskorza i własnej. Materiał, który będzie można wysłuchać podczas koncertu, zo-

stał wydany na wydawnictwie „Tribute to Andrzej Zaucha. Obecny”, która w 2013 roku otrzymała status Złotej Płyty. W tym roku album ma już zatem 10 lat! - Nikt z nas jednak nie zapomniał urzekających interpretacji utworów Andrzeja Zauchy w wykonaniu Kubie Badacha. Repertuar wciąż zyskuje nowych odbiorców, a

u tych, którzy go znają, wciąż wywołuje dreszcz - zapewniają organizatorzy. - To moje podziękowanie dla Zauchy. Nie wiem, być może machnąłby ręką zniechęcony, słysząc słowo „hold”... Ale to zaszczyt śpiewać jego utwory... - mówi Kuba Badach, dwukrotny laureat Fryderyków. Koncert odbędzie się w sobotę, 7 grudnia o godz. 19.00. (ts)

Zaktualizowane dane jednostek nieodpłatnego poradnictwa na terenie powiatu poznańskiego

Table with 8 columns: No., Powiatowy Urząd Pracy, Informacje dotyczące rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej, ul., Adres do korespondencji, Telefoniczna Informacja Pacjenta, Telefoniczna Informacja Pacjenta czynna 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu, www, Osoby bezrobotne.



Podsumowanie rywalizacji sportowej w powiecie poznańskim odbywa się na stadionie lekkoatletycznym w Puszczykowie

Wiosną w Swarzędzu chcą powalczyć o awans

Piłkarze Unii Swarzędz

założyli rundę jesienną IV ligi wielkopolskiej na drugim miejscu w tabeli i nie ukrywają, że wiosną postarają się powalczyć o awans do wyższej klasy rozgrywkowej.

– Dysponujemy ciekawym i wartościowym składem, który w przerwie zimowej planujemy jeszcze wzmocnić. Dlatego stawiamy sobie ambitne cele. A takim byłby na pewno awans. Nie chwalimy się tym jednak za lewo i prawo, tylko wszyscy w klubie robimy swoje – mówi Jan Piechota, rzecznik prasowy „Dumy Swarzędza”. Unia rozpoczęła sezon dość przeciętnie i już po 6. kolejce i porażce w Ostrzeszowie pracę stracił trener Paweł Boryczka.

Jego miejsce zajął Patryk Kniat, który z powodzeniem pracował w Swarzędzu w poprzednim sezonie, ale w trakcie rozgry-

wiek otrzymał ofertę nie do odrzucenia z Wisły Płock i poszedł posmakować piłki na najwyższym, krajowym poziomie. Pod okiem nowego – starego szkoleniowca ekipa z powiatu poznańskiego szybko zaczęła odrobić straty. – popisałiśmy się zwłaszcza w końcówce rundy, kiedy to wygraliśmy sześć meczów z rzędu i zostaliśmy wiceliderem – dodaje rzecznik klubu.

Straty do lidera też są minimalne, bo LKS Gołuchów ma tylko o oczko więcej. – Ten sezon jest specyficzny, ponieważ aż pięć drużyn może w tej chwili realnie myśleć o wygrananiu ligi. Sklasyfikowana na piątej pozycji Pogoń Nowe Skalmierzyce ma bowiem tylko dwa punkty mniej od lidera. Ścisł jest więc niesamowity. Tym bardziej że szósty Lubuszaniec też ma swoje ambicje. Na szczęście, w ostatniej, jesiennych spotkań wygraliśmy w Trzciance i tym sa-



FOT. JAN PIECHOTA

mym zrobiliśmy nieco większą, punktową wyrwę w tabeli – mówi Jan Piechota.

Cały czas w IV-ligowej czołówce jest za to Tarnovia Tarnowo Podgórne. Może się więc zdarzyć, że to właśnie między drużynami z powiatu poznańskiego rozegra się walka o awans. – Tarno-

via to zespół nieobliczalny. Potrafią wygrywać w imponującym stylu, ale też czasami zdarzają im się wpadki. Każda zresztą z ekip znajdujących się na początku tabeli ma swoje mocniejsze i słabsze strony. Dlatego nie wykluczamy, że walka o przepustkę do III ligi rozstrzygnie się w

ostatniej kolejce, choć wolelibyśmy takiego scenariusza uniknąć – dodaje.

O sile Unii decyduje przede wszystkim zgrany i wyrównany skład. Są jednak piłkarze, którzy w pierwszej części sezonu się wybijali. Jednym z nich jest obrońca Radosław Bara-

basz. – Nie opuścił żadnego spośród 17 meczów pierwszej części sezonu i był na boisku przez 1455 minut – wylicza rzecznik prasowy. Z nim w składzie zespół ze Swarzędza stracił mało goli, a do tego 27-latek strzelił też cztery gole. Najwięcej zdobytych goli, bo aż 14, zapisał na swoim koncie Gerard Pińczuk, który także był motorem napędowym Unii.

Po wyleczeniu kontuzji skuteczny był również Krystian Pawlak, który na ten moment może się pochwalic siedmioma trafieniami. Cały zespół zasłużył jednak na słowa pochwały – dodaje Jan Piechota. Pierwsze spotkanie w rundzie wiosennej, piłkarze ze Swarzędza rozegrają 14 marca. Na inaugurację rundy rewanżowej podopieczni trenera Patryka Kniata zagrają na wyjeździe z Kotwicą Kórnik. Już na dzień dobry dojdzie zatem do derbów powiatu poznańskiego.

Tomasz Sikorski

Rewolucja kadrowa w składzie Skorpionów

Żużel

W nowym składzie i z nowymi nadziejami przystąpią do kolejnego sezonu żużlowcy II-ligowego PSŻ Poznań. Po słodko-gorkim poprzednim sezonie w zespole doszło do prawdziwej rewolucji kadrowej. W przyszłym roku w barwach Skorpionów nie zobaczymy już m.in. Davida Bellego oraz Marcina Nowaka, a więc niekwestionowanych liderów drużyn. – Po tym jak przegraliśmy dwumecz o awans do I ligi, stało się jasne, że trudno będzie zatrzymać tych zawodników. Z Francuzem mieliśmy nawet ustną umowę, że w przypadku takiego finału rozgrywek będzie mógł sobie szukać nowego klubu – mówi prezes Arkadiusz Ładziński.

David Bellego szybko taki klub znalazł i w nowym sezonie będzie reprezentował barwy bydgoskiej Polonii, a więc zespołu, który w dramatycznych, i nie do końca łatwych do wytłumaczenia okolicznościach, ograł poznaniaków w finale play-off. Marcin Nowak także wybrał klub z Nice 1.LŻ i podpisał kontrakt

w Łodzi. Tam też pojedzie inny z dotychczasowych żużlowców PSŻ, czyli Władimir Borodulin. Ze stolicą Wielkopolski pożegnał się ponadto Eduard Krmar, wybierając ofertę z Krosna. W klubie nie ma już też trenera Tomasa Bajerskiego, który postanowił odbudowywać żużel w Toruniu.

Straty są więc znaczące. Sport nie znosi jednak próżni i miejsce dotychczasowych liderów zajmą nowi. Pytanie czy lepsi? I tak w kadrze PSŻ na sezon 2020 znaleźli się: Marcus Birkemose, Jason Joergensen i Nicklas Porsing z Danii, Australijczyk Nick Morris, Niemiec Kevin Woelbert oraz Marcel Kajzer, Robert Miśkowiak, Lars Skupień i Zbigniew Suchacki. – Celem tego zespołu będzie awans do czołowej czwórki i fazy play-off. Co będzie dalej, zobaczymy... Wszyscy liczymy na to, że kibice, tak jak w poprzednim sezonie, będą mocno nas wspierali. W tym także ci z powiatu poznańskiego – mówi Arkadiusz Ładziński. (ts)

Lejdis na boisku przypominają waleczne pantery

Piłkarze

Piłkarki ze Szkoły Futbolu Lejdis zaczynają być sportową wizytówką Lubonia. W jesiennych rozgrywkach ligowych do lat 15, młode podopieczne Anny Jankowskiej nie dały żadnych szans swoim rywalkom. O ich przewadze nad resztą stawki najlepiej świadczy bilans bramek. Zespół z powiatu poznańskiego strzelił bowiem 77 goli, tracąc przy tym zaledwie jednego! – Komplet zwycięstw dał nam pierwsze miejsce w rywalizacji na tym szczeblu i zapewnił awans do ligi centralnej – mówi trenerka SF Lejdis.

Jej zawodniczki jesienią grały z takimi zespołami jak Medyk Konin, Lech Poznań Football czy Stare Oborzyska. Wyniki tych konfrontacji nie pozostawiały złudzeń, kto jest najlepszy w Wielkopolsce. Najwięcej bramek padło w starciach z tym ostatnim zespołem, bo młode lubonianki wygrały te mecze 20:0 oraz 28:0. Potyczki z Lechem były nieco bardziej wyrównane, ale i w nich rywalki przegrały

0:8 i 0:5. SF Lejdis jedynego gola straciły w meczu z Medykiem, który zakończył się wynikiem 7:1. Wcześniej, w konfrontacji tych dwóch ekip, padł rezultat 9:0.

Teraz przed luboniankami nieco trudniejsze zadanie, ponieważ będą musiały stawić czoła najlepszym drużynom z innych regionów. – Wiosną, w rozgrywkach centralnych, zmierzmy się z rywalkami z województwa lubuskiego, pomorskiego oraz zachodniopomorskiego. Rywalizacja zapowiada się bardzo ciekawie, a jej stawką będzie mistrzostwo Polski w kategorii U-15 – zapowiada Anna Jan-

kowska, która dopiero drugiego sezonu pracuje z zespołem z Lubonia.

– W pierwszym roku grania pod szyldem SF Lejdis zdobyliśmy między innymi Halowe Mistrzostwo Wielkopolski U-13 i U-16 oraz Puchar Wielkopolski U-13. Tych sukcesów, mimo krótkiej historii klubu, już więc trochę jest. A będzie pewnie jeszcze lepiej, ponieważ dziewczyny mają talent i są chętne do pracy. Do tego są bardzo waleczne. Można powiedzieć, że czarne pantery widniejące na koszulkach meczowych idealnie do nich pasują – dodaje z uśmiechem.

Klub z Lubonia w jesiennych rozgrywkach wystawił również drużynę w nieoficjalnej IV lidze oraz młodzieżki w lidze wojewódzkiej do lat 13. Te dwa zespoły także bardzo dobrze sobie poradziły. – Drużyna senierek, choć średnia wieku w tej ekipie wynosiła... 14 lat, uplasowała się na drugim miejscu w tabeli. Doskonaliśmy, bo przecież dziewczyny bardzo często musiały grać przeciwko starszym i bardziej doświadczonym rywalkom – mówi trenerka Anna Jankowska.

Młodzieżki z kolei uplasowały się na trzecim miejscu w walce o mistrzostwo Wielkopolski. – To również młody zespół. Tylko trzy zawodniczki są z rocznika 2007. Pozostałe piłkarki są o rok młodsze. Jako zespół spisały się jednak bardzo dobrze. Za nami pięć udanych turniejów. Dziewczyny zdobyły dużo cennego doświadczenia, które na pewno zapoczątkuje w przyszłości. Ta przyszłość rysuje się zresztą w wyjątkowo jasnych barwach – dodaje.

Monika Paluszkiwicz



FOT. MICHAŁ KOŚCIELAK